

Cabaj, Jarosław

Szkolnictw ukraińskie na Podlasiu w latach 1917-1918

Szkice Podlaskie 14, 31-52

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Cabaj

Instytut Historii Akademii Podlaskiej w Siedlcach

Szkolnictwo ukraińskie na Podlasiu w latach 1917-1918

Problematyka organizacji i działalności szkolnictwa ukraińskiego na obszarze Chełmszczyzny i Podlasia w latach I wojny światowej była podejmowana przez wielu badaczy. Znajdowała ona odzwierciedlenie m.in. w publikacjach Mieczysława Iwanickiego¹, Marka Syrnika² i Jerzego Doroszewskiego³, jak również autora niniejszego artykułu⁴. Tematykę rozwoju oświaty na wspomnianych wyżej terenach podejmowali też autorzy ukraińscy, wśród nich Petro Olijnyk⁵ i Jewhen Pasternak⁶.

Z uwagi jednak na nieścisłości w części tych prac warto jeszcze raz podjąć problematykę organizacji i funkcjonowania szkolnictwa ukraińskiego w latach I wojny światowej. Celem artykułu jest również uzupełnienie dotychczasowej wiedzy o nowe ustalenia źródłowe. Dostarcza je kwerenda w zespole Komisariat Oświaty Ludowej Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia (KOLCh) w Archiwum Państwowym w Lublinie, a ponadto w czasopiśmie ukraińskich („Ridne Słowo” z Białej Podlaskiej oraz „Wystnyk Sojuza Wyzwołenijsja Ukrainy” i „Wystnyk Polityki, Literaturny i Żyttja” z Wiednia).

Ukraińska działalność narodowa na Chełmszczyźnie i Podlasiu, w tym również tworzenie szkolnictwa, stały się możliwe po ewakuacji Rosjan w 1915 r⁷. Związane to było również z sytuacją Ukraińców w państwach

¹ M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918-1939*, Siedlce 1975.

² M. Syrnika, *Ukraińcy w Polsce 1918-1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996.

³ J. Doroszewski, *Oświata i życie kulturalne społeczności ukraińskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918-1939*, Lublin 2000; tenże, *Powstanie i likwidacja pierwszych szkół ukraińskich na Chełmszczyźnie i Podlasiu w 1918 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 3-4, 2000; tenże, *Praca oświatowa i kulturalna na Lubelszczyźnie w latach II Rzeczypospolitej*, Lublin 1995.

⁴ J. Cabaj, *Spoleczeństwo guberni chełmskiej pod okupacją niemiecką i austriacką w latach I wojny światowej*, Siedlce 2006; por. też tenże, *Działalność narodowa Ukraińskiej Hromady na obszarze południowego Podlasia w latach 1917-1918*, „Rocznik Białkopodlaski”, T. VII, 1999, s. 101-113.

⁵ P. Olijnyk, *Licholittja Chołmszczyni i Pidljaszszja. Szljach kulturno-nacionalnego rozwoju Chołmszczyni i Pidljaszszja w XIX i XX st.*, Praga 1941.

⁶ J. Pasternak, *Narys istorii Chołmszczyni i Pidljaszszja. Nywyszj czasy*, Winnipeg-Toronto 1968.

⁷ W okresie panowania rosyjskiego próby organizowania działalności ukraińskiej podejmowano na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. i w latach 1905-1907. W pierwszym okresie działania takie podejmowali duchowni unicy na czele z biskupem Michałem Kuzińskim, przybyli na tereny nadbużańskie z Galicji. Ponowne próby przeniesienia ukraińskiej działalności narodowej na tereny Chełmszczyzny i Podlasia podjęto

biorących udział w konflikcie zbrojnym. Wojna bowiem - jak zauważył J. Molenda - „nadała wagi i ostrości, traktowanej dotąd jako sprawa wewnętrzna Rosji czy Austro-Węgier, kwestii ukraińskiej, aktywizując narodo-wyzwoleńcze aspiracje narodu ukraińskiego. W sferze zainteresowań zarówno Ukraińców z tzw. Wielkiej Ukrainy, jak i z Galicji, znalazły się wówczas sprawy Wołynia, Podlasia i Chełmszczyzny”⁸.

Omawiając sprawę tworzenia szkolnictwa ukraińskiego na terenach nadbużańskich, które przed I wojną światową zostały wyodrębnione w granicach guberni chełmskiej, należy zwrócić uwagę na ich sytuację polityczną i administracyjną. Po ewakuacji Rosjan północna część - Podlasie (powiaty: bialski, konstantynowski, włodawski i większa część radzyńskiego) znalazły się pod okupacją niemiecką jako teren etapowy, stanowiący bezpośrednie zaplecze armii, podległych Oberkommando Ost (Ober-Ost). Południowa część - Chełmszczyzna (powiaty: chełmski, hrubieszowski, tomaszowski, większa część biłgorajskiego, a także w części zamojski i krasnostawski) na przestrzeni 1915 i 1916 r. weszły w skład austriackiego generalnego-gubernatorstwa lubelskiego.

Tworzenie szkolnictwa ukraińskiego na Podlasiu było związane z powstaniem i działalnością Ukraińskiej Hromady w Białej Podlaskiej. Dlatego sprawy rozwoju oświaty zostaną omówione w połączeniu z innymi formami poczynań tej ostatniej. Przede wszystkim dotyczy to propagandy ekonomicznej i działalności politycznej Hromady, w tym przede wszystkim kontaktów ze sferami rządowymi Ukrainy Naddnieprzańskiej.

Ukraińska działalność narodowa na terenach okupowanych przez armie państw centralnych przebiegała w dwóch kierunkach. Oddzielnie prowadziły ją ugrupowania galicyjskie i Związek Wyzwolenia Ukrainy (dalej ZWU), aspirujący do reprezentowania interesów Ukraińców rosyjskich. Terenem działania tych pierwszych stała się Chełmszczyzna. ZWU natomiast organizował ruch narodowy na Podlasiu. Podział ten nie był wynikiem tarć pomiędzy Ukraińcami rosyjskimi i austriackimi, lecz odzwierciedlał ich stosunek do rządów państw centralnych i sprawy suwerenności Ukrainy. Ugrupowania galicyjskie, skupione w Główniej Radzie Ukraińskiej

w latach 1905-1907. Miało to związek z ogólną sytuacją społeczno-polityczną w państwie Romanowów, przede wszystkim ze złagodzeniem kursu rusyfikacyjnego. W powiatach nadbużańskich Królestwa Polskiego z chwilą ogłoszenia założeń konstytucji, powstały ukraińskie towarzystwa oświatowe „Proswita” w Siedlcach i Hrubieszowie oraz ekonomiczno-oświatowe Towarzystwo im. Tarasa Szewczenki w Kobylanach w powiecie bialskim. Ich założycielami byli duchowni prawosławni, nauczyciele ludowi i urzędnicy państwowi, pochodzący z Ukrainy rosyjskiej; szerzej J. Cabaj, *Spoleczeństwo guberni chełmskiej...*, s. 161-162; por. też tenże, *Działalność narodowa Ukraińskiej Hromady...*, s. 101-113.

⁸ J. Molenda, *Królestwo Polskie i Galicja*, [w]: *Historia Polski*, T. II, cz. 3, pod red. Ż. Kormanowej i W. Najdus, Warszawa 1978 s. 226.

(HRU), pozostawały lojalne wobec Wiednia⁹. Wyrazem tego podporządkowania się była zgoda na przekształcenie Legionu Ukraińskich Strzelców Siczowych (dalej USS) w regularny oddział armii austriackiej, co nastąpiło w sierpniu 1915 r. Jednostka ta w latach 1916-1917, już jako 1 pułk USS, została rozlokowana na Wołyniu i krótko na Chełmszczyźnie, gdzie - jak zauważył D. Doroszenko - służyła rozwojowi i upowszechnianiu, ukraińskiej idei narodowo-państwowej wśród miejscowej ludności¹⁰.

Związek Wyzwolenia Ukrainy, w odróżnieniu od ugrupowań galicyjskich, sprzeciwiał się ścisłemu podporządkowaniu ruchu ukraińskiego austriackim sferom politycznym i wojskowym. Szczególnie ostro występował przeciwko próbom wykorzystania Ukraińców z armii rosyjskiej, pozostających w obozach jenieckich, w działaniach wywiadowczych. Na tym tle już wiosną 1915 r. doszło do zerwania przez ZWU kontaktów z Austrią i podjęcie szerszej akcji propagandowej na terenie Niemiec. Rezultatem zabiegów, prowadzonych przez Aleksandra Skoropysa-Jołtuchowskiego, były gwarancje naczelnego dowództwa niemieckiego. Jednostki ukraińskie, sformowane spośród jeńców z armii rosyjskiej, miały zachować swój narodowy charakter (język, tradycje zaporoskie). Ze strony niemieckiej Ukraińcy uzyskali też zapewnienie, iż ich jednostki nie będą wykorzystywane do celów wywiadowczych¹¹.

Spośród jeńców z armii rosyjskiej pozyskane zostały kadry, które od stycznia 1917 r. organizowały ukraiński ruch narodowy na Podlasiu. Początki tych grup sięgają wiosny 1916 r. W wyniku zabiegów A. Skoropysa-Jołtuchowskiego i Omelina Terleckiego powstała wówczas w obozie jenieckim w Rastatt (Badenia) organizacja oświatowo-gimnastyczna o nazwie Pierwszy Zaporoski Pułk im. Tarasa Szewczenki. Struktura jednostki opierała się na tradycyjnych formach wojska zaporoskiego, m. in. z obieralną starszyzną pułkową i sądem. 12 stycznia 1917 r. odbyło się w Rastatt w obecności kapelana prawosławnego zaprzysiężenie zwerbowanych jeńców. Ślubowali oni wierność Ukrainie i narodowi ukraińskiemu. „Siczownicy” składali przysięgę na sztandar I Pułku Siczowego im. Tarasa Szewczenki¹².

21 stycznia 1917 r. pierwsza, 27 - osobowa grupa „siczowników” pod dowództwem Mykoły Szapowała udała się do Kowła. Towarzyszył im również A. Skoropys-Jołtuchowski, aby na miejscu przekonać się „czy Niemcy

⁹ J. Skrzypek, *Ukraińcy w Austrii podczas wielkiej wojny i geneza zamachu na Lwów*, Warszawa 1939, s. 78.

¹⁰ D. Doroszenko, *Moji spomyny pro nedawne mynule, 1914-1918*, Lwów 1923, cz. 3, s. 37.

¹¹ L. Wasilewski, *Ukraińcy rosyjscy wobec Chełmszczyzny i Podlasia*, „Kultura Polski”, nr 8, 24.02.1918, s. 120.

¹² A. Skoropys-Jołtuchowski, *Moji złoczyni*, „Chliborobaska Ukrajina”, 2-4, 1920-1921, s. 220.

dochowują obietnic i nie użyją ich [„siczowników” - J.C.] do zadań szpiegowskich”¹³. Wybór Kowla na centrum działalności okazał się - w opinii M. Szapowała - nieodpowiedni, gdyż wszelkie inicjatywy Ukraińców napotykały na opór ze strony austriackich władz okupacyjnych i miejscowych Polaków. W tej sytuacji kierownictwo ZWU zdecydowało przenieść ośrodek agitacji narodowej z Kowla do Białej Podlaskiej. Niemieckie władze okupacyjne na Podlasiu, chociaż - jak zauważył K. Łewycki - w niewielkim stopniu doceniały znaczenie odrodzenia narodowego ludności rusińskiej z terenów nadbużańskich, nigdzie jednak nie stawiały działalności ukraińskiej takich przeszkód, jak administracja austriacka¹⁴.

„Siczownicy” byli w 1917 r. organizatorami pierwszych szkół ukraińskich na Podlasiu, a także na Polesiu i Wołyniu. W poznanych źródłach nie odnotowano natomiast do końca okupacji austriackiej funkcjonowania szkół ukraińskich na terenie Chełmszczyzny. Zdarzyły się tutaj tylko jednostkowe próby otwarcia placówek oświatowych. Dochodziło do tego w miejscowościach, do których docierali nauczyciele z Galicji. Pod ich wpływem miejscowa ludność występowała do władz oświatowych z prośbą o rejestrację szkół. Zdarzenie takie odnotowano we wsi Kosmów w powiecie hrubieszowskim. W 1918 r. 30 miejscowych rodzin ukraińskich zwracało się kilkakrotnie do władz oświatowych w Hrubieszowie i Lublinie z prośbą o zgodę na działalność szkoły. Starania te, pomimo iż w Kosmowie był odpowiedni budynek oraz nauczyciel ukraiński, zakończyły się niepowodzeniem¹⁵.

Petro Olijnyk jako istotny czynnik ograniczający rozwój szkolnictwa ukraińskiego na Chełmszczyźnie podał działalność polskich towarzystw kulturalno-oświatowych i ekonomiczno-handlowych. Szczególną uwagę zwrócił na poczynania tych pierwszych. Stwierdził, iż polskie towarzystwa przejęły w swoje posiadanie opróżnione przez Rosjan budynki szkół rządowych i cerkiewnych, a nawet domy parafialne. W tych obiektach powstały polskie szkoły. „Wszelkimi - jak podkreślał P. Olijnyk - podstępami, chytymi sposobami, a także terrorem i zastraszaniem przymuszano ludność, aby ona żądała czy zgodziła się na polskie szkoły oraz na polskich nauczycieli i nie sprzeciwiała się polskiemu porządkom”¹⁶.

W odniesieniu do inicjatyw ukraińskich w kwestii organizowania szkół, nawet prywatnych, stwierdził, że organizatorów tych działań prześladowano i „spotykały ich za to różne nieprzyjemności od Polaków i władzy

¹³ Tamże.

¹⁴ K. Łewycki, *Istoria wyzwoleńców z wojny ukraińskiej z czasu switowej wojny 1914-1918*, Lwów 1930, cz. 3, s. 640-642.

¹⁵ *Borot'ba za ukrajinsku szkołu w Chołmszczyzni*, „Diło”, nr 96, 27.04.1918, s. 3.

¹⁶ P. Olijnyk, dz. cyt., s. 93.

okupacyjnej”. Próby otwierania prywatnych szkół ukraińskich odnotował P. Olijnyk w Chełmie i we wspomnianym wyżej Kosmowie¹⁷.

O trudnościach Ukraińców w organizowaniu i prowadzeniu w 1918 r. działalności narodowej wspominał też Dmytro Doroszenko na łamach „Chliborobskoj Ukrainy”. Wskazał na różnice w funkcjonowaniu ukraińskich struktur państwowych na Chełmszczyźnie i Podlasiu. Jako przykład podał warunki pracy komisarza krajowego A. Skoropysa-Jołtuchowskiego. Uzyskał on zgodę Niemców na działalność na Podlasiu w zakresie pomocy miejscowej ludności i prowadzenia placówek kulturalno-oświatowych. W odniesieniu zaś do terenu Chełmszczyzny D. Doroszenko stwierdził, iż „władze austriackie nie tylko nie dopuszczały naszej [ukraińskiej - J.C.] administracji, ale dawały wszystkie możliwości Polakom przyspieszonego polonizowania kraju, zwożenia tutaj polskich przesiedleńców, niszczenia ukraińskiej szkoły i wszelkich oznak ukraińskiego życia. Specjalnie uciskano duchowieństwo greko-katolickie, żeby nie dopuścić ukraińskich wpływów nawet w obrębie życia cerkiewnego; nie tylko nie był wpuszczony do kraju biskup Bocian [Josif - J.C.], przydzielony przez metropolitę Andrija Szepetyckiego, ale nawet wojskowym duchownym [kapelanom - J.C.] przy ukraińskich pułkach armii austriackiej zabroniono udzielania posług ludności cywilnej”¹⁸.

Trudno zgodzić się z opinią P. Olijnyka o stosowaniu przemocy ze strony polskiej jako istotnego czynnika ograniczającego powstanie i rozwój szkolnictwa ukraińskiego. Niepełną jest również przedstawiona wyżej ocena D. Doroszenki. Głównym powodem trudności Ukraińców był brak kadr i przede wszystkim ograniczone zapotrzebowanie na te placówki, gdyż znaczna część ludności ruskiej opuściła tereny nadbużańskie w czasie masowych migracji 1915 r. Ponadto w odniesieniu do społeczności polskiej Chełmszczyzny i Podlasia po ewakuacji Rosjan nastąpiła swego rodzaju „eksplozja” działań kulturalno-oświatowych, opartych - w odróżnieniu od Ukraińców - na kadrach miejscowych, wspieranych przez osoby z większych ośrodków Królestwa Polskiego i Galicji.

W literaturze historycznej pojawiły się informacje o rozwoju szkolnictwa ukraińskiego na Chełmszczyźnie i Podlasiu w 1918 r., podległego Komisarjatu Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia (dalej KOLCh). I tak Mieczysław Iwanicki ustalił, iż w roku szkolnym 1918/1919 KOLCh nadzorował na terenie swojego działania 64 placówki 2-klasowe, 1555 - 1-klasowe oraz 336 parafialnych¹⁹. Dane te powtórzył w swojej pu-

¹⁷ Tamże.

¹⁸ D. Doroszenko, *Deszczo pro zakordonnu polityku Ukrainjskoji Derżawy w 1918 roci*, „Chliborobska Ukraina”, 1920-1921, z. 2-4, Wiedeń 1922, s. 60.

¹⁹ M. Iwanicki, dz. cyt., s. 136.

blikacji Marek Szymyk²⁰. Z kolei Jerzy Doroszewski dokonał zestawienia liczby ukraińskich szkół w 8 powiatach Chełmszczyzny i Podlasia (białsko-podlaski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, konstantynowski, tomaszowski, włodawski i zamojski). Autor ten ustalił, iż na tym obszarze placówki takie istniały w 450 miejscowościach. Z tej liczby 404 szkoły ukraińskie określił J. Doroszewski jako „czynne”, a 46 „nieczynne”²¹.

Wymieni wyżej autorzy dokonali - jak się wydaje - niepełnej analizy materiału źródłowego z zespołu Komisariat Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. Znajdują się w nim zestawienia szkół początkowych wraz z obsadą kadrową. Są to jednak placówki rosyjskie według stanu przedwojennego, a nie ukraińskie²². Nasuwa się w tym miejscu pytanie: dlaczego takie zestawienia znalazły się w instytucji (KOLCh) podległej ukraińskiemu ministerstwu oświaty w Kijowie? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy po prześledzeniu rodowodu Komisariatu Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. Powstał on w okresie tworzenia struktur państwowych Ukraińskiej Republiki Ludowej. 16 marca 1918 r. KOLCh przejął akta i zarazem zobowiązania rozwiązanej wówczas Chełmskiej Dyrekcji Szkolnej, zajmującej się dotychczas m. in. finansowaniem kadry nauczycielskiej szkół rosyjskich z terenu Chełmszczyzny i Podlasia, ewakuowanej w głąb Rosji w 1915 r.²³.

Zestawienia, na które powołują się wspomniani wyżej autorzy, zawierają zatem wykaz szkół rosyjskich, działających na Chełmszczyźnie i Podlasiu przed ich ewakuacją w 1915 r. W tabelach sporządzonych przez Komisariat zostały podane również informacje o nauczycielach tychże placówek, ich aktualnych miejscach zamieszkania. KOLCh jako następca Chełmskiej Dyrekcji Szkolnej był zobligowany do finansowego utrzymania kadry, zatrudnionej przed wojną w szkołach rosyjskich. Nauczyciele ci w następstwie ewakuacji i przymusowych przesiedleń zostali rozproszeni po rozległym terytorium Rosji. Tak np. z zestawienia obejmującego 65 szkół powiatu bił-

²⁰ M. Szymyk, dz. cyt., s. 148.

²¹ J. Doroszewski, *Powstanie i likwidacja...*, s. 18.

²² O tym, iż dane KOLCh zawierają informacje o szkolnictwie rosyjskim świadczy zestawienie tabelaryczne „Stan organizacyjny ukraińskich szkół początkowych na Chełmszczyźnie i Podlasiu w 1918 r.” przygotowane przez J. Doroszewskiego. Przedstawiono w nim sieć placówek z podziałem administracyjnym z okresu istnienia guberni chełmskiej. Dlatego w zestawieniach KOLCh wyodrębnia się 8 powiatów (białski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, konstantynowski, tomaszowski, włodawski i zamojski). Stąd też w zestawieniach J. Doroszewskiego gmina Jabłoń z powiatu radzyńskiego znalazła się we włodawskim, z krasnostawskiego zaś Rudka w chełmskim, a Czajki w zamojskim; patrz szerzej. J. Doroszewski, *Oświata i życie kulturalne...*, s. 299-311.

²³ D. Wójcik, *Wstęp do Zespołu Komisariat Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia (Komisariat Narodnoji Oswity na Chołmszczyni, Pidlaszji ta Polisji)*, Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), mps, s. 1.

gorajskiego dowiadujemy się, iż nauczyciele w nich zatrudnieni w sierpniu 1918 r. zamieszkiwali w 14 guberniach Rosji i Ukrainy. Najwięcej osób przebywało wówczas w guberniach kijowskiej i połtawskiej (po 8). Tylko jeden z nauczycieli wymienionych w zestawieniu, Andrij Dydenko, zatrudniony przed wojną w Rybnicy, został skierowany do pracy w szkole ukraińskiej na Wołyniu²⁴. Rozproszenie kadry nauczycielskiej na terytorium Rosji i Ukrainy odnotowujemy w zestawieniach placówek oświatowych z innych powiatów Chełmszczyzny i Podlasia.

Z analizowanych zestawień wynika, iż kierownictwo KOLCh starało się finansowane przez siebie kadry szkół rosyjskich dostosować do potrzeb szkolnictwa ukraińskiego. Warunkiem miało być odbycie specjalnych kursów. Ponadto nauczyciele musieli wykazać się znajomością języka ukraińskiego. Tylko tacy mogli liczyć na zatrudnienie w szkołach podległych KOLCh w roku szkolnym 1918/1919²⁵. Pozostali zapewne byli przewidziani do skreślenia z listy płac.

Z dostępnych zestawień KOLCh wynika też, iż niewielu nauczycieli przedwojennych szkół rosyjskich z terenów nadbużańskich zostało skierowanych na kursy ukrajoznawcze, organizowane w Brześciu. Tak np. z powiatu chełmskiego na kurs oddelegowano 15 nauczycieli na łączną liczbę 202 wymienionych w zestawieniu²⁶. Z powiatu włodawskiego do Brześcia udało się 5 osób (77 w zestawieniu)²⁷, z tomaszowskiego - 5 (153)²⁸, a z zamojskiego jeden nauczyciel (87)²⁹. Nie znamy przyczyn tak nieznacznego liczebnie zaangażowania przez KOLCh przedwojennych nauczycieli

²⁴ Bełgorajskij ujezd, zestawienie tabelaryczne bez podpisu, z adnotacją na stronie tytułowej: prowereno 19 awgusta 1918 g., APL, KOLCh, 21, k. 1-19.

²⁵ Uczaszczym Chołmszczyzny, Pidlaszja ta Polisja - Komisar Narodnogo Ministerstwa Oswity na Chołmszczyzni, Pidlaszju ta Polisju (Karpo Dmitruk), mps, 19.04.1918 g, tamże, 3, k. 77.

²⁶ Z przedwojennych nauczycieli szkół rosyjskich z powiatu chełmskiego na kursy ukrajoznawcze do Brześcia zostali oddelegowani: Stefan Szczur, Mikołaj Stradczuk, Mikołaj Romańczuk (przed wojną w Rejowcu), Petro Makarczuk (ze Stężycy), Josif Jaszczuk, Iwan Samoljuk, Aleksander Bogdziukiewicz, Grzegorz Kondratiuk, Mychajło Grod, Jurko Bobkiewicz, Eugeniusz Śliwiński (z Dorohuska). Dwóch nazwisk nie udało się odczytać; Chołmskij ujezd, zestawienie tabelaryczne bez podpisu, z adnotacją: prowereno 19 awgusta 1918 g., tamże, 22, k. 1-54.

²⁷ Na kursy ukrajoznawcze do Brześcia zostali oddelegowani: August Berman, Michał Musiewicz, Aleksander Brandeburg (przed wojną w Polubiczach), Josif Wasilczuk i Witold Wystoucz (z Rozwadówki); Włodawskij ujezd, napisan 29 julja 1918 g., tamże, 24, k. 1-26.

²⁸ Z przedwojennych nauczycieli szkół rosyjskich do Brześcia zostali wysłani: Daniel Bendziuk z Poturzyna, Mikołaj Denisiuk, Tomasz Tydolczuk z Tyszowiec, Wsewołod Koredczuk z Łaszczowa i Mikołaj Szczur z Podłodowa; Tomaszewskij ujezd, napisan 4 awgusta, tamże, 23, k. 1-44.

²⁹ Z przedwojennych nauczycieli z powiatu zamojskiego tylko jeden (Iwan Krasowski) został oddelegowany na kursy ukrajoznawcze do Brześcia; Zamostskij ujezd, prowereno 19 awgusta 1918 g., tamże, 25, k. 1-26.

szkół rosyjskich.

KOLCh podjął też starania, mające na celu przeniesienie z Suraża do Brześcia kadry Chełmskiego Seminarium Nauczycielskiego. Świadczy o tym korespondencja prowadzona z kijowskim ministerstwem oświaty we wrześniu 1918 r.³⁰. O jej wynikach brak jednak informacji.

W 1918 r. KOLCh przejął na Podlasiu, Polesiu i części Wołynia bazę i kadry szkół tworzonych przez „siczowników”, znacznie skromniejsze liczebnie od wykazywanych w przytaczanych wyżej spisach z czasów rosyjskich. Ośrodek w Białej Podlaskiej, korzystając z pomocy władz inspekcji białskiej, szybko rozwijał się organizacyjnie. W połowie kwietnia 1917 r. do wspomnianych już 27 emisariuszy, dołączyła 50 osobowa grupa „siczowników”. W końcu 1917 r., według szacunków L. Wasilewskiego, na Podlasiu i Polesiu przebywało łącznie ponad 300 działaczy ukraińskich, wywodzących się z obozu w Rastatt³¹.

Biała Podlaska stała się od końca kwietnia 1917 r. głównym ośrodkiem działalności ukraińskiej na terenach okupowanych przez armię niemiecką. Powstała tu wówczas Ukraińska Hromada, której zadaniem - jak zakładano - miało być kierowanie pracą narodową i reprezentowanie społeczności ukraińskiej Podlasia i Polesia wobec władz okupacyjnych.

Ukraińska Hromada w Białej Podlaskiej była organizacją o charakterze wojskowym. Na jej czele stał naczelnik. Funkcję tę pełnił wspomniany już pułkownik, M. Szapował. Jego zastępcą i zarazem sekretarzem był Jakub Tarasowski. Pozostałe funkcje w zarządzie pełnili: porucznik Andrij Sawczuk (skarbnik) i P. Swatun (kontroler)³².

Poza prowadzeniem ośrodka w Białej Podlaskiej kierownictwo Hromady rozwijało sieć placówek terenowych. Powstały one w Brześciu, Drohiczynie, Kobryniu, Parczewie, Pińsku, Radzyniu i Włodawie. Wymienione placówki terenowe obejmowały swoją działalnością obszar o powierzchni 25 tys. km², zamieszkały przez 420 tys. osób³³.

W działaniach Hromady i jej placówek terenowych na Podlasiu i Polesiu na plan pierwszy wysuwano sprawę kształtowania wśród miejscowej ludności ukraińskiej świadomości narodowej. Zadania te zamierzano realizować poprzez rozwój szkolnictwa ludowego, wydawanie druków ukraińskich i ich kolportaż w terenie.

W agitacji narodowej, prowadzonej również za pomocą pism ulot-

³⁰ Komisar Narodnoji Oswity do Ministerstwa Narodnoj Oswity po Departamentu Sredniej Szkoły, Kiiw, 10 weresnia 1918 g., mps, tamże, 27, k. 115.

³¹ L. Wasilewski, *Propaganda ukraińska na kresach*, „Kultura Polski”, nr 2, 13.01.1918, s. 22.

³² J. Pasternak, dz. cyt., s. 143.

³³ L. Wasilewski, *Propaganda ukraińska na kresach...*, s. 22.

nych, zwracano uwagę na problematykę społeczno-ekonomiczną.

W 1917 r. działania Hromady sprowadzały się przede wszystkim do stworzenia organizacyjnych podstaw pracy kulturalno-oświatowej w terenie. Już 23 czerwca tego roku ukazał się w Białej Podlaskiej pierwszy numer „Ridnego Słowa”. Kolegium redakcyjne pisma przybyło na Podlasie w marcu 1917 r. wraz z drugą grupą „siczowników”. Zespół ten tworzyli: redaktor Tereszko z kijowszczyzny, pomocnik redaktora Maksym Sluzar z połtawszczyzny, korektor - Mykoła Czaliy i współpracownicy - Doment Oljanczyn, nauczyciel z Podola i Andrij Sawczuk, nauczyciel z Wołynia³⁴. Pierwotny skład kolegium redakcyjnego czasopisma ulegał zmianom. W 1918 r. tworzyli go: Mikołaj Sołowiejczuk, Stefan Korduba i Wasyli Usenko. Od strony materialnej wydawanie „Ridnego Słowa” umożliwiła spółka, w której największy udział miał miejscowy Żyd o nazwisku Bloch. Sprowadził on do Białej Podlaskiej czcionki ukraińskie³⁵. Drukarnia „Ridnego Słowa” do czasu ewakuacji Niemców, w grudniu 1918 r., znajdowała się w dwukondygnacyjnym budynku przy ul. Długiej 11, zajmowanym przez Ukraińską Hromadę³⁶.

„Ridne Słowo” było wydawane raz w tygodniu, w sobotę, w nakładzie 2 tys. egzemplarzy. Jego kolportaż prowadziły, poza placówkami ukraińskimi, również okręgowe urzędy niemieckie (Offiziersbezirke)³⁷. Bezskutecznie natomiast ZWU starał się uzyskać zgodę generał-gubernatorstwa lubelskiego Naczelnej Komendy Armii na rozpowszechnianie „Ridnego Słowa” na terenie okupacji austriackiej³⁸.

Główną formą działalności narodowej Ukraińskiej Hromady w Białej Podlaskiej było tworzenie i utrzymywanie sieci szkolnictwa ludowego. Na tę formę poczynań oraz pracę kulturalno-oświatową uzyskali „siczownicy” zgodę władz niemieckich - jak zauważył P. Olijnyk - „po długich i ciężkich targach”. Nastąpiło to w pierwszych dniach czerwca 1917 r. Pozwolenie dotyczyło trzech okręgów: Podlasia („etapy Bugu”), Polesia (Brześć i okolice na południe), Wołyn (północna część pow. włodzimierskiego i kowelskiego, kobryński, południowo-zachodnia pińskiego i mała część prużańskiego na Grodzieńszczyźnie). Zezwolenie nie obowiązywało Chełmszczyzny, która pozostawała pod okupacją austriacką³⁹.

³⁴ P. Olijnyk, dz. cyt., s. 101.

³⁵ J. Pasternak, dz. cyt., s. 143.

³⁶ Raport dzienny nr 130 referatu Politycznego Sekcji Administracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego, 3 sierpień 1918 r., Biblioteka Główna Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej BG KUL), rkps 577, k. 330.

³⁷ Tamże, por. też L. Wasilewski, *Propaganda ukraińska na kresach...*, s. 22.

³⁸ *W sprawie dopuszczenia „Ridnoho Słowa” w awstrijskoji okupacji*, „Wystnyk Polityki, Literatury i Żytija”, nr 1-2, 27.01.1918, s. 22.

³⁹ P. Olijnyk, dz. cyt., s. 96.

Odpowiedzialną za sprawy oświatowe była Ukraińska Rada Szkolna, w której skład wchodził nauczyciele-, „siczownicy” oraz nieliczne siły miejscowe. Instytucją tą, podlegającą Hromadzie, kierował inspektor. Funkcję tę pełnił Doment Oljanczyn. W terenie Rada Szkolna wyznaczała spośród pracujących nauczycieli inspektorów rejonowych. Szkoły były utrzymywane przez gminy⁴⁰.

Pierwsza szkoła, utworzona przez „zaporozców”, zaczęła funkcjonować 9 czerwca 1917 r. w Czernianach w powiecie brzeskim oraz w Łasiwcach i Nowosiólkach w kobryńskim. Do końca 1917 r. na okupowanej przez Niemców części Polesia i Wołynia utworzono łącznie 96 szkół, podległych Radzie Szkolnej w Białej Podlaskiej. Uczęszczało do nich ponad 5 tys. dzieci. W szkołach tych pracowało 110 nauczycieli.

Z podanych 96 szkół ukraińskich, 20 znajdowało się na Podlasiu⁴¹. Rozwój placówek oświatowych na tym terenie, pomimo iż znajdowały się tu główne ośrodki ruchu ukraińskiego, przebiegał wolniej aniżeli na Polesiu. Główną tego przyczyną - jak wskazywał M. Szapował - był „niesłychanie wrogi stosunek społeczeństwa polskiego: dziedziców, księży, organistów, wójtów i wojskowych Polaków z Poznańskiego i Śląska”⁴².

Pierwszą szkołę ukraińską na Podlasiu otwarto 18 sierpnia 1917 r. w Górkach w powiecie włodawskim. Uczęszczało do niej 24 uczniów. W szkole w Górkach był zatrudniony jeden nauczyciel, Michał Musiewicz. W sierpniu 1917 r. uruchomiono szkołę ukraińską w Zakanalu w powiecie konstantynowskim, we wrześniu zaś w Ossowie i Siedliszczach we włodawskim. Ogółem do końca 1917 r. utworzono 20 placówki, w tym 8 w powiecie włodawskim oraz po 4 w białskim, konstantynowskim i radzyńskim. Uczęszczało do nich łącznie 750 uczniów⁴³.

Naukę języka ukraińskiego prowadzono też na wniosek ludności żydowskiej w niektórych chederach. W Parczewie natomiast większość spośród 62 uczniów szkoły prowadzonej przez „siczowników” stanowiły dzieci

⁴⁰ J. Pasternak, dz. cyt., s. 145.

⁴¹ Obliczenia własne na podstawie raportów Ukraińskiej Rady Szkolnej zamieszczanych w „Ridnym Słowie” na przełomie 1917 i 1918 r.

⁴² L. Wasilewski, *Propaganda ukraińska na kresach...*, s. 22.

⁴³ Obliczenia własne na podstawie raportów Ukraińskiej Rady Szkolnej zamieszczanych w „Ridnym Słowie” na przełomie 1917 i 1918 r. Większą liczbę szkół ukraińskich na Podlasiu (22 z 25 nauczycielami i 823 uczniami) podał w swojej publikacji Petro Olijnyk. Według niego placówki te powstały w Amelinie, Radzyniu i Worsach w powiecie radzyńskim; w Granach, Nosowie, Peredyli, Łukówisku i Zakanalu w konstantynowskim; Horbowie, Jablecznej, Małaszewiczach, Sitniku i Sławacinku w białskim; w Andrzejowie, Brusach, Górkach, Kapłonosach, Ossowej, Parczewie, Sieliszczach, Suchowej i Wyrykach; P. Olijnyk, dz. cyt., s. 97. Za P. Olijnykiem liczebność szkół ukraińskich, kadr i uczniów podali Jewhen Pasternak i Marek Syrnęk.

żydowskie⁴⁴.

Petro Olijnyk wskazał na szczególną aktywność Ukraińskiej Rady Szkolnej w Białej Podlaskiej. Jako przykład podał wyprawę D. Oljanczyna do Lwowa, latem 1917 r., skąd przywiózł on wiele książek i podręczników podarowanych przez Księgarnię Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki. Taką samą podróż odbył też do Warszawy, gdzie zakupił mapy ściennie⁴⁵.

Ukraińska Rada Szkolna poprzez szkoły starała się prowadzić szerszą działalność. Służyły temu tworzone komitety rodzicielskie. Miały one z jednej strony wspierać funkcjonowanie placówek oświatowych, z drugiej zaś „zainteresować rodziców i szersze kręgi ludności swoim ojczystym szkolnictwem”⁴⁶.

Poprzez szkolnictwo na Podlasiu „siczownicy” starali się przybliżyć miejscowej ludności dzieje i tradycje ukraińskie. I tak tworzonym placówkom oświatowym nadawano imiona bohaterów narodowych, m. in. Tarasa Szewczenki, Iwana Mazepy, Michała Drahomanowa, a także współczesnych przywódców m. in. M. Hruszewskiego.

Sieć szkolnictwa ludowego służyła też Ukraińcom do rozwijania działalności oświatowej wśród dorosłych. W budynkach szkolnych były organizowane wieczornice z okazji świąt religijnych i rocznic narodowych. Imprezy te dawały możliwość prezentacji poezji i pieśni ukraińskich. I tak w Boże Narodzenie 1917 r. wieczornice odbyły się m. in. w Sitniku i Sławacinku w powiecie bialskim. W pierwszej z wymienionych miejscowości byli obecni członkowie Ukraińskiej Rady Szkolnej, Doment Oljanczyn i Andrij Sawczuk. Na zakończenie wieczornicy - jak podawało „Ridne Słowo” - wznoszono okrzyki: „Niech żyje Ukraińska Republika Ludowa! Niech żyje nasz Zaporoski Pułk imienia Tarasa Szewczenki”⁴⁷.

Poza działalnością kulturalno-oświatową Ukraińcy prowadzili również agitację antypolską, wymierzoną szczególnie w ziemiaństwo. Zofia Jastrzębiec w liście do Jana Steckiego z 19 stycznia 1918 r. donosiła, iż „siczownicy”, działający na terenie komendantury parczewskiej, „namawiają miejscowych chłopów do walk klasowych, a słowo »pany« z ust ich nie schodzi”⁴⁸.

Hasła „sprawiedliwości społecznej” nabrały szczególnego rozgłosu w agitacji ukraińskiej po ogłoszeniu postanowień traktatu brzeskiego z 9 lutego 1918 r. Propaganda Ukraińców miała wówczas na celu pozyskanie

⁴⁴ *Ukrajinski szkoły*, „Ridne Słowo”, nr 1, 5.01.1918, s. 4.

⁴⁵ P. Olijnyk, dz. cyt., s. 100.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ *Po naszymu kraju*, „Ridne Słowo”, nr 3, 19.01.1918, s. 3-4; por. też J. Cabaj, *Działalność narodowa Ukraińskiej Hromady...*, s. 103-105.

⁴⁸ Listy poufne Z. Lipkowskiej (Z. Jastrzębiec) do J. Steckiego, 19 styczeń 1918 r., BG KUL, rkps 553, k. 68.

sympatii miejscowej ludności chłopskiej. Nastroje społeczne odgrywały bowiem istotną rolę z uwagi na protesty Polaków oraz wysuwaną przez część ugrupowań politycznych sprawę plebiscytu, w którym mieszkańcy terenów nadbużańskich wypowiedzieliby się w kwestii przynależności państwowej swych ziem⁴⁹.

W końcu 1917 r. nastąpiły pierwsze oficjalne kontakty kierownictwa ukraińskiej Hromady w Białej Podlaskiej z Centralną Radą Ukraińską w Kijowie, aspirującą do podporządkowania sobie terenów Chełmszczyzny i Podlasia. Miało to związek z planowaną przez CRU proklamacją niepodległości Ukrainy. Kierownictwo Hromady w Białej Podlaskiej wystosowało w listopadzie 1917 r. protest do Centralnej Rady w związku z włączeniem przez Rząd Tymczasowy Rosji obszaru guberni chełmskiej pod kontrolę Komisji Likwidacyjnej Królestwa Polskiego. Wskazywano w nim na rozwój ukraińskiego życia narodowego na terenach powiatów nadbużańskich, okupowanych przez Niemcy. Ponadto kierownictwo Ukraińskiej Hromady w Białej Podlaskiej, uznając Centralną Radę Ukraińską w Kijowie „za jedyne i prawomocne władze Chełmszczyzny i Podlasia”, podkreślało, iż „reprezentuje 300 „siczowników” - Ukraińców i setki miejscowych Ukraińców; utrzymuje 150 szkół ukraińskich, w których języka ojczystego uczy się ponad 7000 dzieci”. Protest podpisali: naczelnik Hromady - M. Szapował, sekretarz - J. Tarasowski, skarbnik - A. Sawczuk, redaktor „Ridnego Słowa” - porucznik M. Terentiew oraz naczelnik Rady Szkolnej - D. Oljanczyn⁵⁰.

Po pierwszej deklaracji Hromady w sprawie podporządkowania się władzom kijowskim nieznane są bliżej decyzje tych ostatnich, mające na celu tworzenie administracji ukraińskiej na terenie Chełmszczyzny i Podlasia. W końcu grudnia 1917 r. Sekretariat Generalny w porozumieniu z działającym w Kijowie Chełmskim Gubernialnym Komitetem Wykonawczym (ChGKW)⁵¹ mianował Konstantego Łoskiego komisarzem Chełmszczyzny⁵². Wspomniany urzędnik znalazł tereny nadbużańskie. W 1907 r. współtworzył w

⁴⁹ Szerzej na temat protestów ludności polskiej w związku z postanowieniami traktatu brzeskiego z 9 lutego 1918 r.: J. Molenda, *Antyokupacyjne wystąpienia chłopów w Królestwie Polskim w związku z układem brzeskim z 9 lutego 1918 roku i rola w nich Polskiego Stronnictwa Ludowego*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, 5, 1963; J. Cabaj, *Postawy ludności Chełmszczyzny i Podlasia wobec kwestii przynależności państwowej swych ziem (1912, 1918-1919)*, „Kwartalnik Historyczny”, 4, 1992.

⁵⁰ J. Pasternak, dz. cyt., s. 155-156.

⁵¹ Chełmski Gubernialny Komitet Wykonawczy został utworzony w Kijowie podczas odbywającego się tam w dniach 7-12 września 1917 r. Ogólnonarodowego Zjazdu Chełmszczan. W składzie ChGKW znalazło się 7 osób. Byli to: duchowny prawosławny, Anton Maciejuk, a ponadto nauczyciele Semen Lubarski, Mikołaj Szketin, Karpo Dmitruk oraz Aleksander Wasylenko, Tymosz Oleksiuk i Andrzej Duda; J. Cabaj, *Spółczesność guberni chemskiej...*, s. 166.

⁵² *Komisar Chołmszczyzni*, „Wystnyk Polityki, Literatury i Żyttja”, nr 1-2, 7.01.1918, s. 22.

Hrubieszowie towarzystwo „Proswita”. O działalności K. Łoskiego na stanowisku komisarza Chełmszczyzny brak informacji. Nie wiemy też jak układały się stosunki komisarza z działaczami ośrodka w Białej Podlaskiej. Należy sądzić, iż nie były one dobre. Świadczyło o tym chłodne przyjęcie przez kręgi rządowe - przybyłego do Kijowa w połowie stycznia 1918 r. - A. Skoropysa-Jołtuchowskiego. Był on krytykowany przez członków Centralnej Rady i ugrupowań politycznych Ukrainy za to, iż Związek Wyzwolenia Ukrainy, w którego kierownictwie A. Skoropys-Jołtuchowski pełnił znaczące funkcje, nadużywa mandatu reprezentanta Ukraińców rosyjskich. Wydaje się, iż trafnie relacje działaczy ukraińskich na Podlasiu z politykami kijowskimi ujął D. Doroszenko, który stwierdził, że w Kijowie nie rozumiano hasła niepodległościowych, głoszonych przez ZWU⁵³.

W końcu 1917 r. A. Skoropys-Jołtuchowski przybył do Kijowa z zamiarem omówienia z tamtejszymi czynnikami rządowymi sprawy tworzenia sił zbrojnych. Nie został jednak przyjęty przez prezydenta i członków CRU. Zmianę przyniosły dopiero ataki bombowe bolszewików na miasto. W tych warunkach A. Skoropys-Jołtuchowski uzyskał od M. Hruszewskiego pełnomocnictwa do udziału w trwających już rozmowach pokojowych w Brześciu z zadaniem uzyskania od delegacji państw centralnych zgody na tworzenie wojska ukraińskiego. Misja ta zdaniem D. Doroszenki zakończyła się pomyślnie⁵⁴.

Już w marcu 1918 r. po zabiegach A. Skoropysa-Jołtuchowskiego sformowano spośród jeńców z armii rosyjskiej I dywizję „sinożupaników” pod dowództwem gen. Żilińskiego. Formacja ta została skierowana do walk z bolszewikami na terenie Ukrainy Naddnieprzańskiej⁵⁵. A. Skoropys-Jołtuchowski natomiast z uwagi na osobiste kontakty w niemieckich sferach rządowych i wojskowych uzyskał od prezydenta Centralnej Rady, M. Hruszewskiego, nominację na stanowisko komisarza krajowego Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. Równocześnie z utworzeniem tego urzędu likwidacji ulegały wszystkie organizacje obywatelskie. Ich członkowie zostali zobowiązani do podporządkowania się A. Skoropysowi-Jołtuchowskiemu⁵⁶.

Nakaz ten dotyczył również Hromady w Białej Podlaskiej, która zresztą w lutym 1918 r. zawiesiła swoją działalność. Powodem tego był wyjazd większości „siczowników”, którzy na wieść o zajęciu Kijowa przez wojska bolszewickie udali się na Ukrainę, gdzie zasilili tworzące się tam oddziały. Na Podlasiu natomiast pozostały nieliczne grupy miejscowych

⁵³ D. Doroszenko, *Istorija Ukrajini 1917-1921*, T. I. *Doba Centralnoj Rady*, Użhorod 1932, s. 37.

⁵⁴ Tamże, s. 37-38.

⁵⁵ Tamże, s. 38.

⁵⁶ J. Pasternak, dz. cyt., s. 157.

nauczycieli ludowych. Do nich zwróciła się z apelem Ukraińska Rada Szkolna na łamach „Ridnego Słowa”. Jego autorzy wskazywali na konieczność wyjazdu „siczowników” i w związku z tym zawieszenia pracy części szkół do czasu przybycia nowych kadr. Do pozostających nauczycieli apelowali: „Starajcie się dalej wychowywać młodź w ukraińskim duchu przez naukę naszych pieśni patriotycznych i opowiadań ze sławnej naszej przeszłości. Oprócz nauki pisania - zdobądźcie w sercach dzieci miłość do kraju ojczystego, to wasze pierwsze zadanie. A drugie, nie mniej ważne, szerzyć gdzie można nasze czasopismo »Ridne Słowo« i objaśniać narodowi, co da jemu Ukraińska Republika Ludowa»⁵⁷.

Pozostali na Podlasiu nieliczni członkowie Hromady na swoim zebraniu w dniu 1 czerwca 1918 r. podjęli decyzję o utworzeniu towarzystwa, które przejąłoby majątek po „siczownikach”. Na kolejnym zaś spotkaniu (18 sierpnia) postanowili rozwiązać Hromadę oraz przyjęli regulamin nowej organizacji - Oświatowo-Wydawniczego Towarzystwa „Ridne Słowo”. Uczestnicy zebrania założycielskiego wybrali też tymczasowy zarząd, złożony z trzech osób, oraz podjęli decyzję o poszerzeniu działalności wydawniczej. Oświatowo-Wydawnicze Towarzystwo „Ridne Słowo”, jako spadkobierca Ukraińskiej Hromady, zajmowało się wydawaniem czasopisma oraz klasyki ukraińskiej i podręczników szkolnych. Było organizacją społeczną, której członkiem mógł być każdy Ukrainiec, uznający statut towarzystwa i wnoszący składkę roczną w wysokości 20 marek⁵⁸.

Powracający na Podlasie A. Skoropys-Jołtuchowski, już jako komisarz krajowy rządu kijowskiego, zastał na miejscu zdeorganizowane struktury. Miał jednak poparcie władz kijowskich oraz środowisk uchodźczych. Członkowie Chełmskiego Gubernialnego Komitetu Wykonawczego pozytywnie zaopiniowali kandydaturę A. Skoropysa-Jołtuchowskiego na stanowisko komisarza krajowego. Ponadto, na prośbę M. Hruszewskiego, zobowiązali się przygotować kadry dla komisariatu⁵⁹.

Siedzibę komisariatu krajowego zamierzano utworzyć w Chełmie. W tym celu A. Skoropys-Jołtuchowski udał się 22 marca 1918 r. do Lublina, gdzie rozmawiał z gen. Antonem Liposzczakiem. Gubernator, obawiając się nasilenia protestów ludności polskiej, nie chciał samodzielnie podejmować decyzji w sprawie utworzenia w Chełmie administracji ukraińskiej. Nie zgodził się również na pobyt komisarza w mieście i odesłał go do Wied-

⁵⁷ *Ukrajinskomu uczytelstwu na okupowanych ukrajinskich zemlach*, „Ridne Słowo”, nr 9, 2.03.1918, s. 4; por. też J. Cabaj, *Działalność narodowa Ukraińskiej Hromady...*, s. 110-112.

⁵⁸ *Po naszymu kraju. Proswitno-Widawnicze T-wo „Ridne Słowo” w Bilij na Pidljaszju*, „Ridne Słowo”, nr 36, 7.09.1918.

⁵⁹ J. Pasternak, dz. cyt., s. 158.

nia⁶⁰.

Zgodę na pobyt i działalność A. Skoropysa-Jołtuchowskiego na terenie Podlasia i Polesia wyraziło niemieckie Ober-Ost. W końcu marca 1918 r. komisarz ukraiński dotarł do Brześcia. Tam dołączyła do niego pierwsza grupa urzędników, zwerbowanych w Kijowie przez Chełmski Gubernialny Komitet Wykonawczy. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele ministerstw: wyznań - Wiktor Kozłowski, aprowizacji - Anton Wasilczuk, zdrowia - Wasyli Dmitruk i oświaty - Tymosz Olesnik. Ponadto do Brześcia udało się 10 nauczycieli. Była to pierwsza grupa działaczy narodowych z Ukrainy, przybyłych bezpośrednio stamtąd na tereny Podlasia i Polesia⁶¹.

Komisariat Krajowy dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia w Brześciu istniał do czasu zajęcia miasta przez oddziały polskie w lutym 1919 r. Przez cały ten okres kierował nim A. Skoropys-Jołtuchowski, powołany na stanowisko starosty przez Centralną Radę, a następnie zatwierdzony przez hetmana Pawła Skoropadskiego⁶².

Warunki działania komisariatu - jak zauważył D. Doroszenko - były w początkach trudne z uwagi na wyludnienie i zniszczenie okolic Brześcia. Ponadto władze Ober-Ost zezwoliły urzędnikom ukraińskim tylko na organizację pracy kulturalno-oświatowej i pomocy ekonomicznej⁶³.

W działaniach komisariatu na pierwszy plan wysunięto dalsze tworzenie ukraińskiej administracji terenowej i oświaty oraz organizację powrotu uchodźców na tereny Chełmszczyzny i Podlasia. Istotnym problemem, którym zajmowało się kierownictwo ukraińskie w Brześciu, była też obsada opuszczonych parafii prawosławnych, jak również wspieranie pracy misyjnej duchowieństwa greckokatolickiego z Galicji⁶⁴.

Duchowni greckokatolicy podejmowali pracę w parafiach prawosławnych, opuszczonych przez księży prawosławnych. Nie znamy rozmiarów tej akcji misyjnej. Zachowały się natomiast informacje o działaniach księdza unickiego Kita, który starał się objąć cerkiew pounicką w Drelowie w pow. radzyńskim. Zmuszony był jednak opuścić parafię z uwagi na wrogie nastawienie do niego mieszkańców okolicznych wsi⁶⁵.

Rozwój działalności Komisariatu Krajowego w Brześciu nastąpił

⁶⁰ A. Hausner, *Die Polenpolitik der Mittelmächte und die österreichisch-ungarische Militärverwaltung Polen während des Weltkrieges*, Wiedeń 1934, s. 247-248; por. też J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914-1918*, Warszawa 1980, s. 126-127; por. też K. Kindler, *Die Cholmer Frage*, Frankfurt 1990, s. 322-323.

⁶¹ J. Pasternak, dz. cyt., s. 171-172.

⁶² Tamże, s. 182.

⁶³ D. Doroszenko, *Moji spomyny pro nedawne mynule...*, cz. 3, s. 37.

⁶⁴ Tamże, k. 204.

⁶⁵ *Protest Cholmskoho Wykonawczoho Komitetu*, „Wystnyk Politiki, Literatury i Żyttja”, nr 26, 20.06.1918, s. 395.

w wyniku zacieśnienia kontaktów A. Skoropysa-Jołtuchowskiego ze sferami rządowymi po objęciu władzy w Kijowie przez hetmana P. Skoropadskiego. Na początku czerwca 1918 r. komisarz odbył podróż do stolicy. Uzyskał wówczas aprobatę premiera F. Lizoguba na zajmowanym stanowisku. A. Skoropys-Jołtuchowski przeprowadził również rozmowy z kierownictwem ChGKW⁶⁶. Następstwem uzgodnień komisarza z czynnikami rządowymi było postępujące od czerwca włączanie Chełmszczyzny i Podlasia w struktury państwa ukraińskiego. Dotyczyło to głównie spraw oświatowych, na które w działalności komisariatu zwracano szczególną uwagę.

W połowie czerwca 1918 r. ministerstwo oświaty w Kijowie na wniosek ChGKW podjęło decyzję o reorganizacji szkolnictwa na terenach okupowanych. W tym celu do Brześcia został oddelegowany Karpo Dmitruk, który stał na czele wspomnianego wyżej Komisariatu Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. Pochodził on - jak zauważył J. Pasternak - „ze światłej rodziny ukraińskiej na Podlasiu”. Na jego zastępcę wyznaczono Tymosza Olesiuka, który otrzymał polecenie natychmiastowego wyjazdu do Brześcia i zorganizowania tam kursów ukraiñoznawczych dla nauczycieli i działaczy narodowych⁶⁷.

Kursy ukraiñoznawcze dla nauczycieli rozpoczęły się w Brześciu 15 czerwca. Zostały one przeprowadzone w trzech turach, w których łącznie uczestniczyło ponad 400 osób z terenu Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. Koszty pokrywało ministerstwo oświaty w Kijowie. W programie kursów, poza literaturą i historią Ukrainy, podawano podstawowe wiadomości z zakresu organizacji spółdzielczości, pasiecznictwa, ogrodnictwa i gospodarki rolnej⁶⁸.

Jesienią 1918 r. Komisariat Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia podjął działania organizacyjne, których celem było usprawnienie pracy oświatowej na podległych mu terenach. We wrześniu kierownictwo KOLCh w porozumieniu ze starostą gubernialnym w Brześciu, A. Skoropyssem-Jołtuchowskim, przyjęło projekt organizacji administracji szkolnej. W piśmie do ministerstwa oświaty w Kijowie zastępca komisarza KOLCh, Mykoła Kaliuchewycz, proponował powołanie 4-5 rejonowych komisariatów oświaty. Pierwszy (podlaski) miał obejmować powiaty: biały, konstantynowski i włodawski; drugi (kobryński) - powiaty: kobryński, prużański i bielski; trzeci (brzeski) - powiaty: brzeski i część kowieńskiego. Rejony czwarty i piąty przewidziano na okupowaną przez Austriaków Chełmszczyznę. Nie określono ich siedzib. Natomiast jako teren działania przewidziano powiaty: biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, to-

⁶⁶ *Dla Cholmszczyzni*, „Dilo”, nr 137, 20.06.1918, s. 4; por. też J. Pasternak, dz. cyt., s. 176.

⁶⁷ J. Pasternak, dz. cyt., s. 176.

⁶⁸ Tamże, s. 176-177.

maszowski i zamojski⁶⁹.

W październiku komisarz KOLCh zwrócił się do kijowskiego ministerstwa oświaty z prośbą o zatwierdzenie inspektorów szkół początkowych. Wśród kandydatów na te stanowiska znaleźli się: Andrij Sawczuk, Onisifor Danilewicz, Grigorij Grom, Chwadij Wasiliw i Josif Danilczyk. O pierwszym z wymienionych komisarz KOLCh zamieścił obszerną opinię. Podkreślił w niej, iż A. Sawczuk w latach 1914-1916 był w niewoli, a następnie kierował Ukraińską Radą Szkolną w Białej Podlaskiej. Opracował podręcznik *Ukrajinski bukwar*, używany w szkołach podległych komisariatowi. Ponadto A. Sawczuk prowadził zajęcia z matematyki, przyrody i geografii na kursach ukrajoznawczych w Brześciu. O Osiforze Danilewiczu dowiadujemy się, iż przed wojną był nauczycielem w Zamościu, zaś trzej pozostali (G. Grom, Ch. Wasiliw i J. Danilczyk) pracowali w szkole w Sawinie⁷⁰.

W odpowiedzi na propozycję KOLCh władze kijowskie zaakceptowały wszystkie przedstawione kandydatury. I tak A. Sawczuk został inspektorem w Białej Podlaskiej, O. Danilewicz w Kobryniu, G. Grom we Włodawie, Ch. Wasiliw w Berezie Kartuskiej i J. Danilczyk w Brześciu⁷¹.

W październiku 1918 r. KOLCh podjął też działania mające na celu zaangażowanie wszystkich podległych sobie nauczycieli do pracy oświatowej na terenie Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. Karpo Dmitruk wydał wówczas okólnik. Znalazło się w nim wezwanie do powrotu. Wszyscy nauczyciele - zgodnie z okólnikiem - do końca października powinni zgłosić się do Brześcia, gdzie planowano przekazać im skierowania do pracy w swoich dawnych szkołach, a jeżeli będzie to niemożliwe, to wówczas na nowe posady. Zwolnienie z wykonania tego polecenia mogło nastąpić tylko w wyjątkowych sytuacjach, o czym należało powiadomić listownie kierownictwo KOLCh. Nauczyciele, którzy nie zgłosili się do Brześcia w terminie do 1 listopada 1918 r. mieli być zwalniani z posad nauczycielskich. Dodatkową „zachętą” do przyjazdu do Brześcia była zapowiedź wypłacenia na miejscu poborów za październik⁷². W celu dotarcia z informacją do nauczycieli z terenu dawnej guberni chełmskiej Komisariat zwrócił się do redakcji „Nowej Rady”, „Widrodzenia” i „Robotniczej Gazety” z prośbą o za-

⁶⁹ Komisar Narodnoj Oswity na Chołmszczyni, Pidlaszszju ta Polissju do Ministerstwa Narodnoj Oswity, Kiiw, 9 weresnia 1918 g., maszynopis podpisany przez zastępcę komisarza Mykołę Kaliuchewycza, APL, KOLCh, 6, k. 25-28.

⁷⁰ Komisar Narodnoji Oswity na Chołmszczyni, Pidlaszszju ta Polissju do Komisariatu po sprawam Kijiwskoji Szkilnoji Okrugi, maszynopis, 28 zownia 1918 g., tamże, 26, k. 7.

⁷¹ Komisariat Ukrajinskoj Derżawy po sprawam Kijiwskoji Szkilnoji Okrugi do Komisarja po Narodnoj Oswity na Chołmszczyni, Pidlaszszju ta Polissju, mps, Kiiw, 23.11.1918 g., tamże, k. 1.

⁷² Komisar Oswiti Chołmszczyni, Pidlaszszja i Polissja, obiznik, Berestie, 15 zownia 1918 g., druk z gotową formułą do zaadresowania „Uczytel..., poczatkowej szkoły....., tamże, 8, k. 5.

mieszczenie treści okólnika⁷³. O dalszych działaniach KOLCh w sprawach kadrowych brak informacji.

Do prac na rzecz wspierania żywiołu ukraińskiego na terenach podległych komisariatowi brzeskiemu włączyło się również kijowskie ministerstwo wyznań. Było to wynikiem akcji propagandowej prowadzonej przez biskupa Eulogiusza. Na początku sierpnia ministerstwo wyznań, po zatwierdzeniu przez hetmana P. Skoropadskiego, wyasygnowało z kasy państwowej 120 tys. karbowanów na utrzymanie duchowieństwa prawosławnego na terenach okupowanych: Chełmszczyźnie, Podlasiu oraz Polesiu, „które to ziemie według traktatu brzeskiego należą do państwa ukraińskiego”⁷⁴.

Biskup Eulogiusz podjął również starania o dopuszczenie duchowieństwa prawosławnego na teren okupacji austriackiej. Sprawa ta była głównym tematem jego rozmowy z ministrem spraw wewnętrznych, D. Doroszenką. Spotkanie odbyło się 16 sierpnia 1918 r. w Kijowie⁷⁵. Starania Eulogiusza zakończyły się jednak niepowodzeniem, gdyż - jak zauważył D. Doroszenko - „władze austriackie były głuche na wszystkie nasze żądania, kontynuując swoją polonofilską politykę”⁷⁶.

Wydaje się, iż fiasko inicjatywy biskupa wynikało przede wszystkim ze sprzeciwu wobec niego ukraińskich środowisk Chełmszczyzny i Podlasia. Pamiętano mu działania rusyfikatorskie. Sama zaś wieść o planowanym mianowaniu Eulogiusza na zwierzchnika prawosławia w powiatach nadbużańskich i jego działalności w Kijowie wywołały ożywione reakcje wspomnianych wyżej środowisk. Protest przeciw nominacji arcybiskupa podpisali uczestnicy kursu ukrajoznawczego w Brześciu. Zarzucali Eulogiuszowi działalność rusyfikatorską w czasie, gdy rozpoczynało się odrodzenie narodowe Ukraińców w powiatach nadbużańskich. Arcybiskup swoimi poczynaniami - zdaniem protestujących - spowodował, że „duża liczba ludności została oderwana od Cerkwi prawosławnej i pognana do kościoła”⁷⁷.

Duchowni powracający z Rosji organizowali na Podlasiu parafie prawosławne. Pracujący w nich księża, obok działalności religijnej, prowadzili agitację narodową. Nawoływali do bojkotu polskich szkół i zarazem zachęcali do zakładania szkółek cerkiewnych. Wypadki takie miały miejsce

⁷³ Komisar Narodnoj Oswity na Chołmszczyni, Pidlaszszju ta Polissju do Redakcji Gaziety: „Nowa Rada”, „Widrodzenije” i „Robitnyca Gazieta”, mps, Kiiw, 17.10.1918 g., tamże, k. 13.

⁷⁴ *Z Chełmszczyzny i Podlasia*, „Nowa Reforma”, nr 12, 13.08.1918, s. 4; przedruk z kijowskiego „Deżawnego Wystnyka”.

⁷⁵ *Poworot prawosławnoho duchowienstwa do Chołmszczyni*, „Wystnyk Politiki, Literatury i Żyttja”, nr 35-36, 8.09.1918, s. 547.

⁷⁶ D. Doroszenko, *Moji spomyny pro nedawne mynule...*, cz. 3, s. 38.

⁷⁷ Postanowa zagalnych zboriw uczyteliw I-ji czeregi kursiw w m. Beresti 14 żowtnia 1918 g., APL, KOLCh, 49, k. 5.

w sierpniu 1918 r. Agitację ukraińską prowadzili wówczas duchowni prawosławni z parafii Łukowce i Zakanale w powiecie bialskim oraz Drelów w radzyńskim. W ostatniej z wymienionych miejscowości dla potrzeb proboszcza zwolniono mieszkanie zajmowane wcześniej przez niemieckiego oficera gospodarczego⁷⁸.

Latem 1918 r. rozpoczęła się reorganizacja komisariatu ukraińskiego. W lipcu zostały utworzone dwie placówki terenowe na Podlasiu - w Białej Podlaskiej i w Janowie. Pierwszym z komisariatów kierował miejscowy Żyd, Salzman. Wśród pracowników byli też dawni urzędnicy rosyjscy, np. przedwojenny komornik Misiński⁷⁹.

Komisariaty ukraińskie planowano utworzyć przy każdej komendanturze niemieckiej, a także na szczeblach niższych - w gminach, których kierowanie zamierzano powierzyć starostom, wyznaczanym spośród miejscowej ludności. Tak np. na przełomie lipca i sierpnia działacze ukraińscy w komendanturach międzyrzeckiej i parczewskiej przygotowali zaufanych chłopów do przejścia administracji gminnej. W Zahajkach (komendantura międzyrzecka) na stanowisko starosty wyznaczono katolika, Piotra Kozłowca⁸⁰.

Tworzenie komisariatów terenowych zostało zahamowane po akcji protestacyjnej, przeprowadzonej 4 sierpnia z inspiracji członków Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w kilkunastu wsiach komendantury parczewskiej. Niemcy w obawie przed rozruchami ludności polskiej usunęli wówczas wszystkich Ukraińców z zajmowanych urzędów⁸¹.

Jesienią 1918 r., w warunkach postępującego rozprężenia administracji, władze ukraińskie w Kijowie podjęły kroki w celu przejęcia kontroli nad obszarem nie tylko Podlasia, ale również Chełmszczyzny. 5 listopada hetman P. Skoropadski zwrócił się do Ober-Ostu z propozycją obsadzenia wojskiem niemieckim terenów nadbużańskich oraz dopuszczenia do Brześcia oddziału ukraińskiego. Podobnej treści rozmowy dyplomatyczne prowadził w Berlinie minister spraw zagranicznych, D. Doroszenko. 9 listopada uzyskał on zgodę rządu na obsadzenie Chełmszczyzny wojskami niemieckimi i wprowadzenie na tych terenach administracji ukraińskiej⁸².

Działania dyplomacji ukraińskiej były spóźnione z uwagi na wybuch

⁷⁸ Raport sytuacyjny nr 170 Referatu Politycznego Sekcji Administracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego, 12 września 1918 r., BG KUL, rkps 577, k. 407.

⁷⁹ Raport dzienny nr 130 Referatu Politycznego Sekcji Administracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego, 3 sierpnia 1918 r., tamże, k. 330.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), Wojskowe Biuro Historyczne (dalej WBH), Relacja J. Siuciaka, 400. 2024/ 44, k. 9.

⁸² D. Doroszenko, *Moji spomyny pro nedawne mynule...*, cz. 3, s. 130; por. też J. Pasternak, dz. cyt., s. 179.

rewolucji w Berlinie oraz akcją wyzwolenczą, prowadzoną przez Polaków. W tym czasie Ukraińcy służący w wojsku austriackim nie podejmowali prób opanowania Chełmszczyzny. Tak np. w Zamościu zbuntował się w większości ukraiński 30 pułk piechoty. Żołnierze po zdobyciu magazynów oddziału zapasowego zażądali zgody na wymarsz do Galicji Wschodniej. Podobnie postąpili Ukraińcy z 58 pułku piechoty w Lublinie⁸³.

Na Podlasiu natomiast poczynania Ukraińców pozostawały w zależności od działań dowództwa niemieckiego. W ekspedycjach karnych prowadzonych przez „huzarów śmierci” przeciw POW m.in. w Międzyzlesiu i Sławatyczach brali udział umundurowani nauczyciele ukraińscy i ochotnicy⁸⁴.

Ewakuacja wojsk niemieckich z „etapów Bugu”, prowadzona stopniowo od listopada 1918 r., oznaczała w tym czasie kres ukraińskiej działalności na Podlasiu. Komisarz A. Skoropys-Jołtuchowski w porozumieniu z dowództwem niemieckim zarządził ewakuację do Brześcia wszystkich swoich terenowych współpracowników oraz redakcji „Ridnego Słowa”. Zakończyła się ona 2 grudnia⁸⁵.

Dzięki wywiezieniu do Brześcia drukarni do czasu zajęcia miasta przez wojska polskie w lutym 1919 r. systematycznie ukazywało się „Ridne Słowo”. Aktywnie działali tu ewakuowani z Podlasia agitatorzy ukraińscy. Na początku 1919 r. wysłali oni do Kijowa dwóch delegatów, nauczycieli M. Szketina i S. Lubarskiego. Celem ich podróży było uzyskanie od rządu pomocy wojskowej dla stworzenia antypolskiego frontu na Chełmszczyźnie i Podlasiu. Władze ukraińskie, wychodząc naprzeciw postulatam swoich działaczy, poleciły dowództwu Siczy Czarnomorskiej przemieszczenie się na zachód. Operacji tej jednak przeszkodził niekorzystny dla Ukraińców przebieg walk z bolszewikami na froncie północnym⁸⁶.

W styczniu 1919 r. dotarły również do Brześcia wiadomości o zajmowaniu lewobrzeżnej Ukrainy przez wojska bolszewickie. W związku z tym komisarz A. Skoropys-Jołtuchowski zarządził tworzenie w Kobryniu Siczy Poleskiej. Do formacji tej wstępowali - jak zauważył J. Pasternak - narodowo uświadomieni Ukraińcy, wśród nich chłopci z Polesia. Dowódcą Siczy został hrubieszowianin, Piotr Makarczuk. Uzbrojenie i umundurowanie otrzymali Ukraińcy od niemieckiego komendanta twierdzy brzeskiej⁸⁷.

Sicz Poleska nie wyruszyła na front. W pierwszych dniach lutego 1919 r. wojska polskie pod dowództwem mjr. J. Dąbrowskiego zajęły Ko-

⁸³ J. Lewandowski, dz. cyt., s. 141.

⁸⁴ J. Pasternak, dz. cyt., s. 181.

⁸⁵ Tamże, s. 180.

⁸⁶ Tamże, s. 180-181.

⁸⁷ Tamże, s. 182.

bryń⁸⁸. Tworzone w tym mieście oddziały ukraińskie zostały rozbrojone, a żołnierze wzięci do niewoli. Tym samym ukraińscy przywódcy narodowi powiatów nadbużańskich, po zakończeniu ewakuacji wojsk niemieckich, zostali pozbawieni możliwości oddziaływania na miejscową ludność. W Brześciu żołnierze polscy aresztowali komisarza A. Skoropysa-Jołtuchowskiego⁸⁹. Członkowie zaś komitetu redakcyjnego „Ridnego Słowa” znaleźli się w Łucku, gdzie w lutym 1919 r. wydali kilka numerów pisma „Chołmska Dumka”.

Likwidacji uległy też struktury organizacyjne działalności Ukraińców w powiatach nadbużańskich. Dotyczyło to również struktur państwowych na Ukrainie Naddnieprzańskiej. Taki los spotkał też Komisariat Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny Podlasia i Polesia. W kwietniu 1919 r. władze radzieckie w Kijowie powołały Komisję do Rewizji i Likwidacji Komisariatu Oświaty Ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. W jej skład weszły osoby zaproponowane przez działające w Kijowie Biuro Chełmskiego Związku Propagandy Sowieckiej. Wśród członków komisji znaleźli się: Feodor Masłuk, Józef Lewko, Semen Kozaczuk z ramienia Związku Sowieckiej Propagandy, oraz reprezentant Spółki Nauczycieli Chełmszczan - Iwan Dożyn. 15 kwietnia 1919 r. zwolniono z zajmowanych stanowisk dotychczasowe kierownictwo KOLCh, a pieczęcie przekazano Komisji Likwidacyjnej⁹⁰.

Lata 1917-1918 były pierwszym okresem funkcjonowania szkolnictwa ukraińskiego na Podlasiu. Jego tworzenie i rozwój były możliwe dzięki wsparciu niemieckich władz okupacyjnych. W pierwszym roku swego funkcjonowania szkoły ukraińskie były tworzone i administrowane przez Ukraińską Radę Szkolną podległą Hromadzie w Białej Podlaskiej. Od marca 1918 r. sprawy oświatowe na terenach nadbużańskich przechodziły pod kontrolę organów państwowych w Kijowie (KOLCh).

Odmienna sytuacja panowała na Chełmszczyźnie okupowanej przez Austriaków. Tamtejsze władze nie były zainteresowane w popieraniu żywiołu ukraińskiego a miejscowe środowiska ruskie - w odróżnieniu od miejscowych Polaków - zbyt słabe, aby prowadzić systematyczną i samodzielną pracę narodową.

W podsumowaniu warto przytoczyć opinię Petro Olijnyka o znaczeniu działalności Ukraińskiej Hromady w Białej. Autor ukraiński zauważył, iż „była bardzo żywa i bujna. Rozbudziła życie kulturalno-oświatowe, stworzyła sieć szkół, zapoczątkowała działalność wydawniczą i pokierowała

⁸⁸ J. Grobicki, *Zajęcie Brześcia Litewskiego w lutym 1919 r. i poprzedzające je wypadki na Podlasiu*, „Bellona”, T. XXXIX, 1932, s. 416-417.

⁸⁹ J. Pasternak, dz. cyt., s. 182.

⁹⁰ D. Wójcik, *Wstęp...*, s. 3.

narodowym i kulturalnym życiem w czasie najstraszniejszej ruiny tych ziem podczas wojny światowej. Rozbudziła miejscową ludność ukraińską, nie na jedną rzecz otworzyła jej oczy i skoordynowała jej świadomość w imię narodowego odrodzenia tych ziem. Zwróciła przede wszystkim pilną uwagę na miejscową inteligencję i ją zaprzęgała do pracy, zdając sobie sprawę z wielkiej wagi, jaką miało jej aktywne włączenie do narodowo-uświadamiającej pracy⁹¹.

Działalność ukraińska po przejściowym zahamowaniu, spowodowanym internowaniem działaczy przez władze polskie, rozwinęła się w II Rzeczypospolitej i w latach II wojny światowej⁹².

⁹¹ P. Olijnyk, dz. cyt., s. 102.

⁹² J. Pasternak, dz. cyt., s. 254; por. też. s. 37; por. też. J. Makar, *Chołmszczyzna i Pidlaszja w perszij połowyni XX stolittja. Istoryko-polityczna problematyka*, Lwiv 2003.